

Roman Maciuszkiewicz

Podano do stołu

Bibliotheca Nostra : śląski kwartalnik naukowy 4/4, 82-84

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ROMAN MACIUSZKIEWICZ
Instytut Sztuki w Cieszynie
Uniwersytet Śląski

PODANO DO STOŁU

Niedawno pisałem o pewnym obrazie. Obrazie osobliwym, którego bohaterami są książki. Pisanie o malarstwie ma tę niewątpliwą zaletę, że skłania do opisu pewnej rzeczywistości, co do której autoramentu nie jesteśmy do końca pewni. Bowiem przestrzeń obrazu jest przestrzenią całkowicie eksterytorialną, wykreowaną i poddaną własnym prawom. Zarówno obrazy realistyczne, tzn. takie, w których przedmiot i jego konteksty są bez trudu rozpoznawalne, jak i abstrakcyjne, w których element kreacji jest bodaj najistotniejszy, poddane są – a w każdym razie powinny być – rygorom przynależnym jedynie malarstwu. Natomiast pisanie o książkach – oprócz niewątpliwych zalet – zazwyczaj niewiele ma wspólnego z malarstwem i jest za pomocą słów zdaniem relacji o... słowach.

Wspomniane płótno to *Cockaigne (Kukania)* amerykańskiego, współczesnego malarza Vincenta Desiderio. Pisałem o nim tak: „Obraz [...] jest nawiązaniem do płótna Pietera Brueghla Starszego – *Kraina Kukanii* (w Polsce zazwyczaj tytułowany jako *Kraina lenistwa*). Inspirująca rola twórczości Brueghla dla współczesnych artystów warta jest zapewne osobnych rozważań – to znaczny wpływ na literaturę, malarstwo i film. Dość wspomnieć utwór angielskiego poety W. H. Ardena inspirowany *Upadkiem Ikara*, opowiadanie J. Iwaszkiewicza nawiązujące do tego samego obrazu, inspiracje filmowe – Pasoliniego, Tarkowskiego, a nade wszystko ostatni, fascynujący wizualnie film Lecha Majewskiego *Młyn i krzyż*, którym za pomocą najnowszej techniki wchodzimy (dosłownie!) w obraz Brueghla zatytułowany *Droga krzyżowa*.

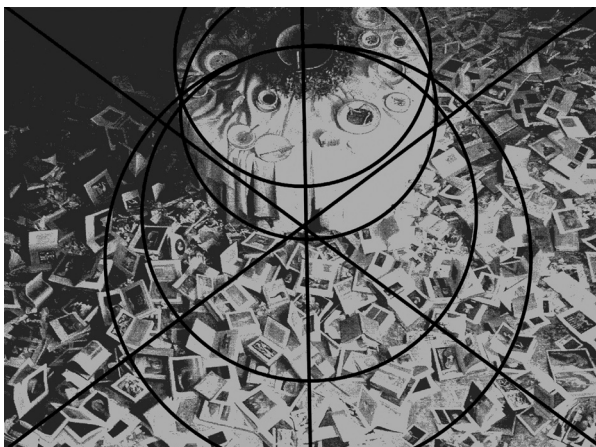
Kukania – mityczna kraina wszelkiej obfitości, dostatku i lenistwa – na obrazie Desiderio, potężnym płótnie o wymiarach blisko 4 na 3 m. malowanym przez 10 lat, wypełniona jest niezliczoną ilością książek otwartych na reprodukcjach malarstwa. Część kompozycji, ujętej z 'ptasiej' perspektywy, wypełnia okrągły, nakryty białym obrusem stół z resztkami posiłku,

pustymi naczyniami, dużą misą pośrodku. Wokół stołu, na podłodze, rozrzucone w nieładzie, wypełniają całą przestrzeń książki; na ich otwartych stronach odnajdujemy obrazy Masaccia, Van Eycka, Vermeera, Velazqueza, Maneta, Picassa, Matisse'a, Magritte'a, Jaspersa Jonesa i mnóstwo innych. Część obrazu, bardziej centralna, oświetlona jest mocnym, punktowym – niczym teatralnym – światłem. Bowiem to jest teatr, spektakl, którego bohaterem jest malarstwo, jego zamknięta w książkach i na reprodukcjach historia. Ten obraz opowiada, rozwija narrację, cofa nas w przeszłość i odwołuje się do sztuki na kilku poziomach. Zderzając – być może nieco naiwnie – dwa światy: materialności, podstawowej potrzeby jaką jest jedzenie z duchowością, zaspokajaniem potrzeb wyższych, definiuje jednoznacznie podział na sfery ludzkiej aktywności, działania; na rolę i miejsce sztuki. Ona jest obfitością, nią można sycić się nieustannie. Wokół stołu miejsce trzech najedzonych, breughlowskich grubasów zajmuje strawa duchowa, jej zachowany w książce ślad”.

Już po napisaniu i ukazaniu się [Maciuszkiewicz, 2010] powyższego tekstu zdałem sobie sprawę, że obraz Desiderio, oprócz tego co w nim dostrzegłem, zawiera w sobie jeszcze jeden istotny element – **ruch**. Ale przecież, powie mniej lub bardziej uważny obserwator malarskich obrazów, to jedna z podstawowych cech malarstwa; ba, sztuki w ogóle. Ruch i jego zatrzymanie. Lecz ruch w przypadku tego płótna ma znaczenie szczególne. Pokazuje fragment rzeczywistości malarskiej, która ewokując szczególny temat, stawia widza w równie szczególnej roli: obserwatora niezwyklej sytuacji. Nie bez znaczenia jest symetria kompozycji, ten z pozoru mało wyszukany i podstawowy zabieg w konstrukcji malarskiej. Obraz, oparty na kompozycji symetrycznej, nabiera niepokojącej dwuznaczności. Zamyka się malarsko wedle pewnej zasady, wedle bardzo czytelnych reguł – otwiera się natomiast niepokojąca, potencjalną siłą. Jest chwilowym oddechem, zatrzymaniem za ledwie; jego utajona siła drzemie gdzieś na styku rozłożonych układnie elementów i ich relacji, statyki i potencjalnego ruchu, osi i jej zachwiania. Absolutna, statyczna symetria – w malarstwie – bywa często bardziej niepokojąca, niż pełna ekspresji dynamika.

Obraz Desiderio opowiada o historii malarstwa w sposób przewrotny: zarówno w warstwie treściowej, jak i aranżacyjnej. Malarstwo istnieje tu jako reprodukcja, zostało zatrzymane na kartkach książki, jest ogólnodostępnym dziedzictwem, dobrem powielonym, ogromnym magazynem artefaktów. Nawiązuje do znanego obrazu w historii malarstwa, będąc jego osobliwą parafrazą. Oparty na symetrycznej, otwartej kompozycji zatrzymuje się w swojej narracji na pewien moment i w tym zatrzymaniu jest jakaś podskórna siła, wibracja. Buduje ją ogromna ilość elementów i kolistość kompozycji – rozchodząca się niczym fala wodna od górnej partii obrazu, rozprzestrzenia się, rozlewa coraz większą ilością książek. Zaczynamy je

oglądać, chcemy rozszyfrować znane obrazy, dostrzec coraz więcej. Obraz nabiera siły, przykuwa naszą uwagę, skłania do rozlicznych interpretacji. I paradoksalnie: zatrzymanie staje się ruchem i na odwrót. Lub inaczej: obraz nabiera różnych znaczeń i żyje na wielu poziomach. Rzadka to przypadłość, możliwa tylko w sztuce, której sprawcza moc bywa nieogarnięta, czasem nieprzewidywalna i zazwyczaj inspirująca.



Fot. 1. Vincent Desiderio *Cockaigne*, schemat kompozycyjny obrazu (szczegółowe dane w posiadaniu autora)

Bibliografia

Maciuszkiewicz R. (2010), *Krótki esej o malarstwie, lalce i pewnym obrazie*. W: *Twórczość jako spotkanie*. Red. E. Nieduziak. Cieszyn.

Roman Maciuszkiewicz *The table is set* Summary

The canvas *Cockaigne* by Vincent Desiderio „tells the story of painting in an intricate manner: both in the contents and in the arrangement. Here, the painting functions as a reproduction, it was perpetuated on the book pages, it has turned into a common heritage, a manifold good, a vast repository of artifacts”.